

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów

Polszczyzna Mazowska i Podlasia
część V

Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej

pod redakcją Henryki Sędziak

Łomża 2001

Pracę do druku opiniowali:

prof. dr hab. Jerzy Duma

prof. dr hab. Bogusław Nowowiejski

Wydanie publikacji dofinansowane przez

Komitet Badań Naukowych w Warszawie

© Copyright by Henryka Sędziak

ISBN 83-86175-46-X

Wydawca:

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów

Łomża, ul. Długa 13, tel/fax (086) 216-32-56

Skład komputerowy, druk i oprawa:

P.W. Scan Com Sp. z o.o.

Łomża, ul. Wojska Polskiego 169, tel/fax (086) 216-55-81

Spis treści

Henryka Sędziak , Słowo wstępne	3
<u>Część I. Składnia</u>	
Irena Maryniakowa , Formy imiesłowowe w mówionej odmianie języka ludności na północnym wschodzie Polski	7
Anna Krupska-Perek , Specyficzne grupy imienne w ustnych tekstach gwarowych	21
Henryka Sędziak , Łączliwość składniowa czasowników mówienia z dopełnieniami w łomżyńskich tekstach gwarowych.....	33
Ewa Rogowska , Wybrane konstrukcje składniowe w gwarze wsi Wagi w powiecie łomżyńskim	43
Marek Cybulski , Przypadek orzecznika rzeczownikowego w kaszubskim zdaniu	55
Elżbieta Awramiuk , Wpływy składni polszczyzny mówionej w wypowiedziach pisemnych uczniów	63
Beata Iwona Kuryłowicz , Określniki stopnia w tekstach języka mówionego	73
Agnieszka Bagińska , Struktura składniowa tekstu mówionego (na podstawie wypowiedzi mieszkanki Mazur pochodzącej z Podlasia)	87
Danuta Bamburek , Charakterystyka składniowa wybranych cech języka mówionego dawnych mieszkańców województwa łomżyńskiego przybyłych na Mazury	97
Arleta Puzder , Perspektywa funkcjonalna polilogu	101
Anna Niedźwiedzka , Wybrane konstrukcje składniowe z bezokolicznikiem w łomżyńskich tekstach gwarowych	113

Część II. Frazeologia i słownictwo

Halina Pelcowa , Kolorystyczne wyrażenia porównawcze w mowie ludności wiejskiej	129
Zenon Lica , Kanoniczne i innowacyjne użycie frazeologizmów w twórczości Hieronima Derdowskiego	143
Anna Jarmolik , Igraszki frazeologiczne w tekstach Magdaleny z Kosaków Samozwaniec	151
Urszula Sokólska , Wybrane elementy języka potocznego w „Zielu na kraterze” Melchiora Wańkowicza	159
Ewa Chludzińska , Wpływ reklamy telewizyjnej na kształtowanie się współczesnej frazeologii polskiej	171
Małgorzata Frąckiewicz , Frazeologizmy gwarowe jako synonimy czasownikowych predykatów mentalnych	175
Anna Rutkowska , Związki wyrazowe w nazwach obyczajów towarzyszących obchodom świąt i uroczystości kościelnych	181
Kazimiera Pastusiak , Nowe słownictwo polskie w mowie ludności ukraińskiej na przykładzie wsi Zahajki	187
Ewa Golachowska , O słownictwie w „Białorusko-polskim słowniku frazeologicznym” A. Aksamitowa i M. Czurak	193
Joanna Opoka , Stylizacja tekstu pisanego na ustny komunikat bezpośredni	197

Sławomir Gala , Profesor Jerzy Wiśniewski jako onomasta	207
Maria Biolik , Konotacje semantyczne oronimów Warmii i Mazur motywowanych nazwami ptaków	211
Elżbieta Jermacz , Źródła historyczne do badań antroponimii Kolna	219
Małgorzata Dajnowicz , Kultura języka drobnej szlachty Ziemi Łomżyńskiej	227

Wpływy składni polszczyzny mówionej w wypowiedziach pisemnych uczniów

Kompetencja języka pisanego jest odrębna od ontogenetycznie pierwotnej kompetencji języka mówionego. Dziecko opanowuje język swych rodziców, ich mowę, bez specjalnych zabiegów dydaktycznych. W świat słowa pisanego młody człowiek musi zostać wprowadzony przez świadomego przewodnika. Różnice między mówioną i pisaną odmianą języka ojczystego oraz sposobami ich przyswajania są na tyle znaczące, że niektórzy badacze nazywają mowę pierwszym językiem człowieka, a pismo – językiem drugim¹. Rola szkoły w rozwijaniu owego drugiego języka jest nie do przecenienia i myślę tu nie tylko o pierwszym etapie, w którym uczy się dzieci techniki pisania, ale również o kolejnych latach, których celem jest rozwijanie sprawności językowej uczniów.

Każdy nauczyciel szkoły średniej wie, iż wśród uczniowskich błędów językowych dominują wykołajenia składniowe. Nie każdy jednak ma świadomość, iż źródło sporej części tych błędów tkwi w zróżnicowaniu składni języka mówionego i pisanego. O wpływach składni polszczyzny mówionej w wypowiedziach uczniów pisano już dawno. Na początku lat siedemdziesiątych Zygmunt Saloni, badając błędy w wypowiedziach pisemnych uczniów, doszedł do wniosku, iż większość z nich to napisane konstrukcje mówione, takie, które w potocznej rozmowie byłyby całkowicie dopuszczalne². W tym czasie niewielu badaczy zajmowało się polszczyzną mówioną, stąd klasyfikacja niektórych wykołajeń językowych jako zjawisk powstałych pod wpływem składni języka mówionego musiała opierać się na intuicji. W niniejszym artykule, korzystając z dorobku badań nad polszczyzną mówioną, zanalizuję te cechy uczniowskich wypowiedzi pisemnych³, których źródłem jest składnia języka mówionego.

¹ Por. np. A. Wierzbicka, P. Wierzbicki, *Praktyczna stylistyka*, Warszawa 1968. Nadmienię, że z terminami „język mówiony” i „język pisany” wiążą się liczne wątpliwości teoretyczne, por. np. J. Anusiewicz, F. Nieckula, *Charakterystyka tekstów mówionych* [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego* (Lublin 6-9 X 1975), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 21-42. W niniejszym tekście określeniem „język mówiony” nazywam wypowiedzi ustne, spontaniczne, wygłaszane bez wcześniejszego przygotowania.

² Z. Saloni, *Błędy językowe w pracach pisemnych uczniów liceum ogólnokształcącego. Próba analizy językoznawczej*, Warszawa 1971, s. 36.

³ Materiał językowy stanowiły prace klasowe uczniów LO przy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku z lat 1993-1995. Pod uwagę brałam jedynie te wypowiedzi, w których struktury właściwe językowi mówionemu pojawiały się nieświadomie, czyli nie były używane w celach stylizacji.

Wśród podstawowych cech składni języka mówionego wymienia się jej **eliptyczność**. W wypowiedzi mówionej wiele elementów pozostaje niedopowiedzianych, nie wyrażonych *explicite*. Elipsę w języku mówionym traktuje się jak zjawisko systemowe⁴. W komunikacji bezpośredniej puste miejsca mogą być jednoznacznie wypełnione na podstawie kontekstu. Nie zawsze jest to możliwe w wypadku komunikacji pośredniej, jaką jest odbiór tekstu pisanego. W pracach pisemnych uczniów struktury eliptyczne zdarzają się nader często. Oto przykłady (w nawiasie sygnalizuję hipotetyczne elementy opuszczone):

1/1 [...] *problematyka (utworów?) tego wybitnego artysty najbardziej mnie porusza.*

1/2 *Jednym z przykładów takich (utworów?) jest „Makbet”.*

1/3 *Za postać bliższą człowiekowi (współczesnemu?) uważam Gucia ze „Ślubów panińskich” Aleksandra Fredry.*

1/4 *Pracujący z nią ludzie przychodzili do biura (z prośbą?), aby z panią X coś zrobić [...].*

W podanych wyżej przykładach opuszczono drugorzędne części zdania, tj. określniki rzeczownika (zdania 1/1, 1/2, 1/3) i czasownika (zdanie 1/4). W wypowiedziach uczniowskich zdarzają się również elipsy głównych części zdania, tj. elipsa orzeczenia, np.:

1/5 [...] *rzeczywistość, z w której ciągle dochodzi do wstrząsów, rebelii i rewolucji, z których każda (jest?) groźniejsza i bardziej krwawa.*

i, znacznie częstsza, elipsa podmiotu, np.:

1/6 *Satyra „Żona modna” jest opisem życia kobiety, która podąża za modą [...]. W tym utworze stara się (kto?) skierować całą uwagę czytelnika na Polskę.*

1/7 *Satyry Krasickiego krytykują postępowanie ludzi. W satyrze „Pijaństwo” próbuje (kto?) uświadomić czytelnikom skutki alkoholizmu.*

Użycie podmiotu domyślnego jest poprawne wtedy, gdy kontekst jednoznacznie wskazuje, który wyraz wiąże się z orzeczeniem zdania zawierającego podmiot domyślny. W powyższych przykładach podmiot domyślny ze zdania drugiego bądź w ogóle nie ma składniowego odniesienia do zdania poprzedniego (przykład 1/7), bądź kieruje uwagę odbiorcy na niezgodny z intencją nadawcy element zdania pierwszego (w przykładzie 1/6 jedynym składniowym odniesieniem do orzeczenia *stara się* jest podmiot zdania poprzedniego *satyra*).

Niekiedy eliptyczność wypowiedzi dotyczy dłuższych odcinków tekstu, np.:

1/8 *Krasicki nie ma nic przeciwko temu, ale (uważa, że trzeba to robić) z umiarem.*

Eliptyczność zdań w wypowiedziach pisemnych uczniów, podobnie jak w bezpośredniej komunikacji, ma swe źródło w chęci jak najszybszego przekazania komunikatu. Nadawca dąży do zwięzłości i nie ma czasu na analizowanie

⁴ Por. T. Ampel, *Elipsa i powtórzenie w żywej mowie* [w:] *Studia nad składnią...*, s. 177-182.

wszystkich związków wyrazowych w budowanych przez siebie zdaniach. Skutkiem niestaranności może być wypowiedź sprzeczna z intencją nadawcy: nielogiczna, niejednoznaczna lub humorystyczna (w zdaniu /3/ elipsa określnika wyrazu *człowiek* daje efekt humorystyczny: skoro Guccio bliższy jest człowiekowi, to komu bliższy może wydawać się Werter, inna postać omawiana w wypracowaniu, z którego pochodzi cytata).

Kolejną charakterystyczną cechą składni języka mówionego stanowią **wykolejenia składniowe**⁵. Zalicza się do nich: anakoluty, kontaminacje składniowe, zachwiania związków zgody, zakłócenia szyku. Wszystkie te zjawiska w mniejszym lub większym stopniu znajdują swoje odzwierciedlenie w wypowiedziach pisemnych uczniów szkół średnich. Oto przykłady:

/9/ *Największą przyjemnością* w życiu, *jaka mogła mnie spotkać, to to*, że gram w koszykówkę.

/10/ Tylko *nieliczni* z najniższej warstwy społeczeństwa *udało się* dojść do władzy.

/11/ Zapewne więcej było takich „innych”, *nielicznych jednostek, które nie widząc szansy na poprawę, zbyt słabych, aby walczyć, zdecydowało się na śmierć* – jedyny ratunek przed katastrofą.

/12/ Bohater ucieka się w skrajnej bezradności do zbrodni *po pierwsze: z miłości do siostry, chcąc ją uchronić od nieszczęśliwego życia z człowiekiem, którego nie kocha, po drugie: ambicja młodego człowieka oraz cierpienie z powodu niespełnienia pokładanych w nim nadziei*.

/13/ Być może związane jest to ze *specyficznym podejściem, a zarazem niezwykle różniącym się od siebie, kobiety i mężczyzny do spraw miłości*.

/14/ Dla jednego *człowieka* sensem życia [...] będzie bezustanne pogłębianie wiedzy, która na pewno przyda *im* się w życiu.

/15/ Przed *stereotypami* nie ma ucieczki i zawsze będziemy w jakiś sposób *od niego* zależni.

Błędy w powyższych zdaniach powstały na skutek zmiany struktury składniowej w czasie „produkowania” zdania. Struktura zdania /9/ jest kontaminacją dwóch możliwych schematów składniowych: neutralnego *największą przyjemnością jest to...* oraz wyraźnie potocznego *największa przyjemność to to...* W zdaniu /10/ początkowa fraza nominalna: *tylko nieliczni...* miała być uzupełniona frazą werbalną *zdołali dojść do władzy*. Piszący wybrał jednak czasownik *udało się*, wymagający rzeczownika w celowniku (początek zdania powinien więc brzmieć: *tylko nielicznym...*). W zdaniach /11/ i /12/ nadawca traci kontrolę nad strukturą składniową na skutek wtrąceń i dużej „odległości” fraz współrzędnych (*po pierwsze..., po drugie...*). Powodem niefortunnosci zdania /13/ jest błędny szyk: rozbudowane określenie wyrazu *podejście* zostało umieszczone po wyrazie określającym. W zdaniach /14/ i /15/ brakuje zgodności gramatycznej między rzeczownikiem i zastępującym go zaimkiem.

Przekonująco na temat genezy tego rodzaju błędów wypowiadają się psycholingwiści⁶. Składnię języka mówionego z punktu widzenia psycholingwistyki przedstawia się jako wybór elementów krok po kroku. Mówiący buduje zdanie stopniowo i nie jest pewien jego ostatecznej struktury. Stąd często podczas mówienia zdarzają się zmiany struktury składniowej, gdyż nadawca zapomina o początku swej wypowiedzi. Prowadzi to do wytwarzania zdań agramatycznych.⁷ Uczniowski tekst pisany powstaje podobnie: najczęściej uczeń pisze „na gorąco”, spontanicznie to, co mu przychodzi o głowy. Wynikiem są zdania eliptyczne i zdania o niejasnej lub błędnej strukturze składniowej.

Specyficzną grupę wykojeń składniowych stanowi **błędne przeniesienie na kod graficzny znaków niewerbalnych**, takich jak intonacja czy modulacja głosu. Oto przykłady:

/16/ *Chcę zobaczyć świat taki, jaki sobie wymarzyły. Choć raz stać się „piękną królewną”.*

/17/ *Nie znaczy to jednak, że ten problem nie jest poruszany w innych utworach Juliusza Słowackiego. Jednakże jest on mało widoczny.*

/18/ *Goethe zrobił z niego nosiciela wszystkich cech, jakie powinien posiadać romantyk. Przewrażliwiony egzystencjalista.*

/19/ *Młoda Polska - to okres występujący po pozytywizmie.*

/20/ *Stanisław Wyspiański - to wybitny poeta młodopolski.*

Powyższe przykłady odpowiednio przeczytane nie rażą. Błąd dotyczy jedynie zapisu. Niewłaściwe rozczłonkowanie tekstu polega na usamodzielnieniu fraz podrzędnych, czyli oddzieleniu ich kropką od fraz nadrzędnych (przykłady /16/, /17/ i /18/), lub zastosowaniu zbędnej pauzy w postaci myślnika (przykłady /19/ i /20/). Źródłem tego rodzaju błędów jest niedostateczne opanowanie reguł kodu pisanego i wpływ mowy, w której granica zdania jest płynna.⁸

Do charakterystycznych zjawisk składni polszczyzny mówionej zalicza się **potok składniowy**. W wypowiedziach pisemnych uczniów szkoły średniej nie udało mi się odnaleźć wyrazistego przykładu potoku składniowego, rozumianego jako nagromadzenie zdań luźno powiązanych ze sobą, urwanych, niepeł-

⁵ Por. K. Jałowiczor, *Wypowiedzenia wykojeone jako typowa struktura dialogowej formy współczesnej polszczyzny mówionej* [w:] *Studia nad składnią...*, s. 189-194.

⁶ Por. np. I. Kurcz, *Język a reprezentacja świata w umyśle*, Warszawa 1987.

⁷ Podobnie analizują wypowiedzi tego typu językoznawcy badający polszczyznę mówioną. Por. A. Awdiejew, *Składnia języka mówionego jako proces bezpośredniego wyboru leksykalno-strukturalnego* [w:] *Studia nad polszczyzną mówioną* Krakowa, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Językoznawcze, Zeszyt 70, Kraków 1981, s. 93-101; K. Rudek-Data, *Pauza a przerwanie w wypowiedzi mówionej* [w:] *Studia nad...*, s. 103-108; J. Labocha, *Przerwanie jako sygnały trudności wyboru leksykalnego i formalnego w polszczyźnie mówionej* [w:] *Studia nad...*, s. 111-120.

⁸ Por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 70.

nych⁹. W wypracowaniach zdarzają się natomiast wykołajenia składniowe zdań wielokrotnie złożonych, np. (por. także zdania /11/ i /12/):

/21/ *I mimo że starała się o tym zapomnieć i żyć dalej normalnie, to jednak ta ich rehabilitacja etyczna, choć z początku wydaje się odnosić sukces, to jednak popełniony następny mały błąd i człowiek czuje się bezsilny.*

Wśród zdań wielokrotnie złożonych zdarzają się też takie, których struktura, choć poprawna, dla odbiorcy wydaje się zbyt skomplikowana, a przez to mało czytelna, np.:

/22/ *Co lepsi autorzy osiągnęli je poprzez stosowanie różnych środków literackich, takich jak indywidualizacja języka, różne sposoby narracji i wiele innych, które owszem, podwyższyły poziom tekstów, ale nie uchroniły przed najcięższym zarzutem, że były one stosowane nie w celu ukazania siebie, swojej i nie tylko swojej duszy, przeżyć wewnętrznych, czegoś, czego nie można wyrazić w zwykłej wymianie zdań.*

Powyższe zdanie jest pod względem składniowym poprawne, ale czytelnik ma trudności z odtworzeniem myśli nadawcy. Odbiór komplikuje szyk partykuły przeczącej (*że były one stosowane nie w celu ukazania siebie*), sugerujący niejako ciąg dalszy struktury składniowej (*były stosowane nie w celu takim, ale...*). Przesunięcie partykuły przeczącej przed orzeczenie (*nie były one stosowane...*) pozwoliłoby na usprawnienie komunikacji. Uczniowski potok składniowy byłby więc nie tyle nagromadzeniem zdań luźno powiązanych ze sobą, urwanymi i niepełnymi, ile zagubieniem struktury składniowej zdań wielokrotnie złożonych lub tworzeniem zdań zbyt długich, nadmiernie rozwijających jedną myśl, czyli pisanem w taki sposób, jak się mówi.

Ze skomplikowaną składnią i brakiem precyzji myślowej wiążą się również **zbędne powtórzenia wyrazowe i myślowe**, np.:

/23/ [...] *to motyw znany z romansów [...] pochodzących, a raczej utworzonych, napisanych w romantyzmie.*

/24/ *Stereotyp walecznego rycerza, kochającego rodzinę [...], a przy tym walecznego i dzielnego.*

Powodem pojawienia się powtórzeń myślowych jest niepewność nadawcy dotycząca precyzji własnej wypowiedzi i rozwijanie myśli za pomocą innych wyrazów (zdanie /23/). Źródłem powtórzeń wyrazowych jest zapominanie tego, co się powiedziało wcześniej (zdanie /24/). Obydwa typy powtórzeń są świadectwem zachowania niedostatecznej dyscypliny myślowej w trakcie tworzenia tekstu pisanego.

Kolejną cechą charakteryzującą składnię polszczyzny mówionej są specyficzne funkcje **zaimków**. W tekście pisanym zaimek jest istotnym środkiem utrzy-

⁹ Por. R. Grzegorzczkova, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa 1998, s. 144. Potok składniowy pojawia się stosunkowo rzadko również w znacznie obszerniejszym od mojego materiału badawczym Z. Salonięgo, por. tegoż *Błędy językowe...*, s. 124-125.

mania spójności w odcinkach ponadzdaniowych i ułatwia orientację w tekście. W języku mówionym pełni on funkcję nawiązującą do poprzedniej wypowiedzi¹⁰, współtworzy grupy nieokreślone albo określa nieprecyzyjnie¹¹, występuje jako element pusty znaczeniowo¹².

W wypowiedziach pisemnych uczniów zaimki pojawiają się w użyciach właściwych składni języka mówionego. Oto przykłady:

/25/ *To* wszystko sprawiło, że literatura zwróciła się w kierunku niezbadanej głębi człowieka.

/26/ Znajdują się jednak *tacy* szewcy, którzy burzą *taki* porządek.

/27/ Co *te* parenaście lat *jakieś* cechy [...] przestają być ważne [...].

/28/ *Taki* weźmie doping i zajmie pierwsze miejsce.

/29/ Właściwie *to* patrzę z innego punktu widzenia niż romantycy [...].

W zdaniu /25/ anaforyczny zaimek *to* odnosi się do dłuższego odcinka wypowiedzi wcześniejszej i występuje w funkcji uogólniającej. W zdaniu /26/ zaimki pełnią funkcję określającą, ale jest to określanie nieprecyzyjne, polegające nie na wyliczaniu cech odróżniających, a na odesłaniu odbiorcy do - jak sądzi nadawca - znanych mu zjawisk rzeczywistości pozajęzykowej. W kolejnych przykładach, w których zaimek współtworzy grupę nieokreśloną (*jakieś cechy*) oraz pełni funkcję podmiotu (*taki weźmie*), użycie zaimka daje efekt nieokreśloności. Zaimek bywa też elementem pustym znaczeniowo, tzn. jego pominięcie nie zubaża informacji ani nie powoduje konieczności modyfikowania struktury składniowej wypowiedzi (por. zaimek *te* w zdaniu /27/ oraz przykład /29/).

Frekwencja zaimków w mowie jest większa niż w piśmie. W pracach uczniowskich bez trudu można odnaleźć przykłady ich nagromadzenia, np.:

/30/ Bardzo często w *swoich* pracach nawiązuję do *mojego* hobby. W *tej* pracy również chciałbym *to* zrobić, ponieważ łączy się *to* w pewnym sensie z *tym* tematem.

/31/ Groteska jest w „Szewcach” królową środków używanych przez Witkacego. Postacie są *tu* przerysowane. *Ich* wypowiedzi są naszpikowane wulgaryzmami. Obserwuję *tu* sprzeczność stylu z sensem. Cały *ten* obraz już sam w sobie budzi niechęć czytelnika. Nie *to* jest jednak najbardziej szokujące.

Nadmiar zaimków w tekście pisanym świadczy o nieporadności językowej i prowadzi do braku precyzji semantycznej.

Niestaranność języka mówionego odnaleźć można w nieprecyzyjnym stosowaniu zaimków, np.:

/32/ W *taki* sposób Gombrowicz przedstawił ucieczkę człowieka od formy. Jest ona (ucieczka czy forma?) bardzo aktualna.

¹⁰ Por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy...*, s. 40.

¹¹ Por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy...*, s. 47-50.

¹² O obfitości zaimków pustych znaczeniowo w gwarach pisała H. Sędziak w artykule *Zaimek w polszczyźnie mówionej* [w:] *Studia językoznawcze*, red. W. Kupiszewski, Kielce-Warszawa 1998, s. 125-133.

Zdanie /32/ jest typowym przykładem wypowiedzi niejednoznacznej, o niejasnej strukturze składniowej. Brak uwypuklenia tożsamości określonych elementów, w tym wypadku skonkretyzowanego odniesienia zaimka *ona* powoduje trudności w rozumieniu intencji nadawcy.¹³

Z zaimkami względnymi wiąże się kwestia wykładników spójności. W polszczyźnie mówionej panują bardzo liberalne zasady oznaczania stosunków łączących zdania¹⁴, a uczniowie przenoszą je również na swój język pisany. Oto przykłady:

/33/ *„Potop” posiada cechy romansu, gdzie głównym wątkiem jest miłość.*

/34/ *Obecnie żyjemy w czasach, gdzie panuje demokracja.*

/35/ *Bohaterowie romantycznych dzieł są takimi samymi ludźmi, co ci z rzeczywistości.*

/36/ *Ignacy Krasicki utwory swe, przynajmniej te, co poznałem, opierał na faktach.*

W zdaniach /33/ i /34/ zaimek *gdzie* został użyty w funkcji względnej (odnosi się do określonego wyrazu w zdaniu nadrzędnym), ale bez związku z odcięciem lokatywnym (nie wprowadza zdania okolicznikowego miejsca). W kolejnych przykładach wykładnikiem spójności nadawca uczynił wielofunkcyjny, a przez to nieprecyzyjny zaimek *co*.

W polszczyźnie mówionej specyficzne funkcje pełnią również **spójniki**. Służą one nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktu oraz wpływają na spójność tekstu mówionego, umożliwiając jego segmentację na poszczególne frazy.¹⁵ Podobne funkcje spójniki pełnią także w wypowiedziach pisemnych uczniów. Oto przykłady użycia spójnika jako leksykalnego ekwiwalentu interpunkcji:

/37/ *Toteż sformułowanie zawarte w temacie nie ma racji bytu.*

/38/ *A te czynności powtarzające się codziennie wcale nie wydają się być monotonne [...].*

/39/ *Ale o tym w dalszej części pracy.*

/40/ *Ale nie bądźmy pesymistami!*

/41/ *Albo kiedy wszyscy wybierali się na łowy, wyglądali tak pięknie i dumnie [...].*

W pracach uczniów mniej wyrobionych językowo inicjalna pozycja spójnika jest dominującym sposobem operacji tekstotwórczych, np.:

/42/ *Lecz to, że możemy wywiązać się z różnych obowiązków, że możemy zrobić coś, o co proszą nas inni, to jest wolność, nasz wybór. Lecz nie potrafimy*

¹³ Więcej przykładów tego typu niejednoznaczności podaje w swoim artykule: *Niejednoznaczność wypowiedzi powstała w wyniku homonimii składniowej* [w:] *Poliszczyna Mazowska i Podlasia*, Łomża 1997, s. 155-162.

¹⁴ Por. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa 1986, PWN, s. 372.

¹⁵ Por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy...*, s. 36.

tego docenić, źle pojmujemy te pojęcia. Każdemu kojarzy się to z robieniem tego, na co ma ochotę. **Lecz to** nie to, nie na tym polega wolność.

Inicjalna pozycja spójników służy również budowaniu pytań. Charakterystyczna dla polszczyzny mówionej **struktura pytajna** polega na skupieniu wykładników pytajnych¹⁶. Konstrukcje takie licznie występują w uczniowskich pracach. Oto przykłady:

/43/ **A więc** jak to ma się do tematu?

/44/ **Lecz** coś ono znaczy dla mnie [...]?

/45/ **Bo** czyż można sobie wyobrazić chłopską rozmowę w czystym, całkowicie przystępnym dla nas języku?

Zadawanie pytań w pracach niektórych uczniów zdaje się być, podobnie jak w dialogu, podstawową strategią budowania tekstu i utrzymywania kontaktu z czytelnikiem w wypowiedzi pisemnej, np.:

/46/ [...] po te książeczki sięga wiele kobiet [...]. Dlaczego? Uważam, że chcę zobaczyć świat taki, jaki sobie wymarzyły.

/47/ Czy [przeszłość] ma wpływ na ludzi [...]? Myślę, że tak.

/48/ Co najbardziej chciałabym osiągnąć w życiu? Chyba nieograniczone szczęście.

/49/ Czy udało jej się to? Chyba nie.

Do wymienionych wyżej cech składniowych polszczyzny mówionej należy dodać **parentezę**, czyli nagromadzenie wyrazów, grup wyrazowych lub zdań pozostających poza właściwą strukturą składniową zdania, a zarazem należących do innej płaszczyzny treściowej niż zdanie właściwe¹⁷. W pracach pisemnych uczniów trudno mówić o nagromadzeniu wtrąceń, choć liczne przykłady poświadczają ich użycie. Najczęściej w pisemnych wypowiedziach uczniów pojawiają się charakterystyczne dla polszczyzny mówionej wtręcenia interpretacyjno-uwydatniające¹⁸, takie jak *właśnie*, *w ogóle*, *po prostu*, *w sumie*, *zresztą* oraz *to* w funkcji wzmacniającej. Oto przykłady:

/50/ Na początku wspomniałem o schemacie doskonałego męża – i **właśnie** w „*Granicy*” został on przełamany.

/51/ **W ogóle** można powiedzieć, że każdy jego utwór powtarza te same teorie [...].

/52/ **Po prostu** zaczniemy przeskakiwać z jednej na drugą.

/53/ Ta zazdrość powoduje budzenie się buntu w tych **w sumie** prostych ludziach [...].

/54/ **Zresztą** nie tylko to tak mnie razi [...].

¹⁶ Por. B. Boniecka, *Podstawowe typy struktur pytajnych polszczyzny mówionej* [w:] *Studia nad składniq...*, s. 147-158.

¹⁷ Por. B. Bartnicka, *Parenteza w „Łomżyńskich tekstach gwarowych”* [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, Łomża 1997, s. 111-119.

¹⁸ Por. E. Laskowska, *Niektóre cechy składniowe wypowiedzi potocznej na przykładzie języka młodzieży* [w:] *Studia nad składniq...*, s. 217-227.

/55/ *To dzięki Małemu Księżciu uświadomiłem sobie [...].*

Nie wszystkie cechy składni języka mówionego pojawiły się w analizowanych przeze mnie wypowiedziach pisanych. Nieobecność pewnych charakterystycznych dla języka mówionego struktur tłumaczy specyfika sytuacji komunikacyjnej wypracowań uczniowskich. Analizowane wypowiedzi pisemne miały w założeniu stanowić prace o kompozycji logiczno-dyskursywnej, charakteryzujące się niewielką emocjonalnością. W pracach tych nie pojawiły się więc wtrącenia o funkcji fatycznej (typu *wie pan, słuchaj*) i ekspresyjnej (takich jak przekleństwa, wykrzykniki emocjonalne), **wypowiedzi przerwane** oraz charakterystyczne dla tekstów narracyjnych **sposoby wyrażania orzeczeń**¹⁹.

Powyższa konstatacja nie przeczy postawionej we wstępie tezie, iż źródłem wielu niedostatków uczniowskich prac pisemnych jest przenoszenie na kod pisany reguł właściwych mówionej odmianie języka. Wpływy składniowych wzorców komunikacji bezpośredniej w wypowiedziach pisemnych uczniów są wyraźne na poziomie budowania zdań (elipsa, wykojenia składniowe, błędne rozczłonkowanie tekstu, wtrącenia, funkcje zaimków) i w działaniach tekstotwórczych (funkcje spójników, struktury pytajne).

Świadomość źródła kłopotów pozwala skutecznie im przeciwdziałać. Przy ustalaniu przyczyn niedostatków uczniowskiego języka pisanego warto wykorzystywać dorobek badań językoznawczych nad polszczyzną mówioną.

¹⁹ Por. J. Bartmiński, *Swoiste cechy orzeczeń w języku ustnym (orzeczenie onomatopieczne, kompozycyjne, zaimkowe, podwojone [w:] Studia nad składnią..., s. 159-175.*